

# Józef Młyński

---

"Jedna Polska? : dawne i nowe  
zróżnicowania społeczne", red. A.  
Kojder, Kraków 2007 : [recenzja]

---

Studia nad Rodziną 12/1-2 (22-23), 323-327

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Właściwe rozumienie odpowiedzialnego rodzicielstwa wyklucza uciekanie się do wszelkich technik „produkcyjnych” nie tylko dlatego, że z tymi technikami wiąże się nieuniknione ryzyko uśmiercania ogromnej ilości embrionów, ale przede wszystkim dlatego, że tego rodzaju praktyka „hodowli człowieka” przekreśla radykalnie jego godność, przekreśla godność i świętość małżeństwa, profanuje rodzinę, jest bluźnierstwem przeciw Bogu. Jeżeli ludzkość nie cofnie się z tej błędnej drogi, to rzeczywiście nastanie na ziemi epoka „post-ludzka”. Europejska Konwencja Bioetyczna nie rozwiązuje tych wszystkich problemów. Polska powinna wnieść osobny protokół, wykluczający stosowanie do naszego państwa tych norm Konwencji, które pozostają w sprzeczności z prawem moralnym.

*ks. Jerzy Bajda*

**Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne, red. A. Kojder, Wydawnictwo WAM, Polska Akademia Nauk, Kraków 2007, 584s.**

Zagadnienie nierówności społecznych należy do ważnych kwestii racjonalnego i obiektywnego myślenia i odczuwania każdego człowieka. Jest tak dlatego, ponieważ badając uwarstwienie społeczeństwa należy brać pod uwagę to, co się dzieje z jednostkami znajdującymi się w danym społeczeństwie. Nader często w określaniu nierówności społecznych uwzględniano tylko różnice pozycji ekonomicznej i zawodowej, zapominano zaś o konkretnym podmiocie zróżnicowania, jakim jest jednostka. Wiadomo przecież, że wszystkie zbiorowości ludzkie składają się z jednostek, które różnią się między sobą. Różnią się wzrostem, barwą włosów i oczu, wagą, a także stopniem podatności na choroby. Różnią się płcią i wiekiem, zdolnościami i umiejętnościami, także statusem ekonomicznym i społecznym, zakresem władzy i poziomem wykształcenia. Wprawdzie katalog różnic można by znacznie wydłużyć, jednakże każde wyliczenie wystarczy jedynie do tego, aby zdać sobie sprawę z rodzajów zróżnicowania jednostek ludzkich.

Zróżnicowanie społeczne należy zatem do ważnych obszarów socjologii i odnosi się do społeczeństwa zarówno w jego wymiarze mikro, jak i makro. Czymś podstawowym wydaje się odróżnienie zróżnicowania od stratyfikacji, albowiem wielu pojęcia te uważa za komplementarne. Tymczasem zróżnicowanie należy pojmować jako obecność różnych kategorii ludzi, bez przypisywania im rangi, a stratyfikację jako oczywistość społecznej hierarchiczności. Zróżnicowanie zwykle stosowano w socjologii w odniesieniu do badania struktur w społeczeństwie, zwłaszcza do nierówności społecznych

pomiędzy grupami ludzi, które są wynikiem, albo raczej następstwem niezamierzonej konsekwencji procesów i stosunków społecznych.

Socjologowie zajmując się zróżnicowaniem społecznym główną uwagę poświęcają tym różnicom, które są podstawą nierówności społecznej ludzi. Ponieważ jednym z głównych przedmiotów zainteresowania nauk społecznych jest nowoczesne społeczeństwo przemysłowe, socjologowie zwracają uwagę raczej na zróżnicowanie i nierówności społeczne zawierające się w społeczeństwach nowoczesnych. Są to bowiem społeczeństwa, w których dominują pozycje osiągnięte, a zatem takie, których uzyskanie uważa się za zależne od samego człowieka

Początków badań nad strukturą społeczną należy upatrywać u K. Marksa i M. Webera, którzy byli prekursorami w tej dziedzinie nauki. K. Marks przedstawia koncepcje klas, M. Weber zaś wskazuje na trzy wymiary podziału społeczeństwa: ekonomiczny, prestiżu oraz polityczny.

Proces transformacji społecznej, jaki dokonał się w ostatnim dwudziestoleciu w Polsce, pozwolił zwrócić uwagę na społeczeństwo w wielu jego wymiarach, szczególnie zaś w odniesieniu do zróżnicowania w perspektywie ekonomicznej, zawodowej, instytucjonalnej itd. Nic zatem dziwnego, że od kilkunastu lat wciąż pojawiają się publikacje, w których naukowcy podejmują zagadnienie nowoczesności, postnowoczesności, transformacji społecznej, czy też zagadnienie nierówności społecznej. Do tychże publikacji należy zaliczyć wydaną jeszcze w tym roku książkę po redakcją Andrzeja Kojdera, „Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne”.

Wnikliwy czytelnik z łatwością odnajdzie w tej publikacji bardzo wiele ciekawych artykułów, logicznie opracowanych zarówno w aspekcie teoretycznym, jak i badawczym. Szczególnie ważne wydają się badania empiryczne, które pozwalają czytelnikowi nie tylko zrozumieć podejmowane kwestie, ale też zauważyć, na ile uzyskane wskaźniki pozwalają odzwierciedlić omawianą rzeczywistość problemu. Całość publikacji autor podzielił na pięć części, co wydaje się dobrym posunięciem, bowiem odzwierciedla nie tylko jakiś wycinek rzeczywistości, do której się odnośni, ale całość zagadnienia, jakim jest społeczne zróżnicowanie, które dokonało się na przestrzeni ostatnich lat.

W pierwszej części, zatytułowanej: „Historyczne i cywilizacyjne uwarunkowania egzystencji Polaków”, autor przedstawił powrót do odwiecznych pytań, zwracając uwagę na jedność Polski, jednakże w różnych jej historycznych uwarunkowaniach. Ponadto odwołał się do nowej rzeczywistości, w której znalazła się nasza Ojczyzna z chwilą wstąpienia do wspólnoty krajów Unii Europejskiej, zwracając uwagę na możliwość wykorzystania szans dzięki zapoczątkowaniu reform instytucji „dawnej Polski”.

Druga część publikacji podejmuje problem aksjologii i stylu życia współczesnego człowieka. Autorzy artykułów wskazali nie tylko na przemiany i ciągłość w sferze wartości, ale także na czynniki ich preferencji ze względu na proces transformacji, który dokonał się w Polsce oraz na orientacje aksjologiczne Polaków na tle europejskim, takie jak relacje związane z moralnością człowieka – moralność publiczna czy prywatna, trwałość stylów życia oraz nowe wymiary zróżnicowania religijnego w Polsce. Problematyka wartości budzi szerokie zainteresowanie wśród wielu przedstawicieli dyscyplin naukowych. Nic dziwnego, wartości dotyczą bowiem szerokiego spektrum życia społecznego, a ich konkretyzacja prowadzi do etosu ludzkiego zachowania. Co więcej, w tym bogatym świecie współczesnego człowieka świat wartości nie jest monolitem bez pęknięć. Pojawia się skłonność do relatywizmu, permisywizmu i sytuacjonizmu etycznego. Ponadto coraz częściej, nie tylko w Europie, ale i w Polsce widoczna jest fragmentaryzacja, autonomizacja poszczególnych obszarów wartości, jak też zróżnicowane kryteria ocen moralnych w różnych dziedzinach życia społecznego: moralności, religijności, polityki.

Część trzecia, „Alternacje codzienności”, ukazuje Polską młodzież między apatią, partycypacją a buntem. Badania zwrócone na młodzież mają szczególne znaczenie, bo jest ona czułym barometrem stanu i zmiany wartości indywidualnych, społecznych i religijno-moralnych. Będąc u progu dorosłości młodzi ludzie poszukują celu życia, pragną też ustabilizować je poprzez założenie rodziny, co skazuje ich na różnorodne wybory, określane przez autora terminem alternacji. Te alternacje dostrzegane są szczególnie w życiu małżeńsko – rodzinnym, tak że często mówi się nawet o jego dezintegracji. Przemiany małżeństwa zaznaczają się zarówno w perspektywie socjologicznej, jak i demograficznej. Wspólnota doświadczeń kobiety i mężczyzny, podobieństwo zasobów, którymi dysponują, pełnionych ról społecznych unocznia, jak w zmieniającym się społeczeństwie tracą na znaczeniu stereotypy dotyczące kobiet i mężczyzn. Obecnie trudno wykazać znaczne różnice w życiu społecznym i zawodowym pomiędzy kobietami i mężczyznami, coraz więcej kobiet odchodzi bowiem od życia prywatno-domowego do życia publicznego, zajmując nawet znaczące stanowiska.

Problematyka stratyfikacji społecznej została zawarta w czwartej części omawianej publikacji, w której autor zwrócił uwagę na następujące kwestie społeczne: „nowy układ przywilejów, agrarne, ekonomiczne i społeczne zróżnicowanie wsi, rozwarstwienie a jedność polskiej inteligencji, dwa oblicza rynku pracy oraz wykluczenie i szanse społecznej partycypacji”. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie lata to czas sukcesów politycznych i gospodar-

czych. Zmiana ustroju społecznego i wejście w struktury wspólnoty państw europejskich to tylko potwierdzenie rozwoju naszego państwa. W tej sytuacji społecznej słowo „przywileje” ma zatem dość szerokie znaczenie, chodzi bowiem o przywileje gospodarcze, branżowe i zawodowe, korporacyjne, edukacyjne itd. Znacznie też zmieniło się życie na wsi i status ekonomiczny zamieszkałych tam ludzi. Dotychczas inteligencję zwykle się uważać za osobną warstwę społeczną, chociaż niejednorodną. Dzisiaj rozwarstwienie inteligencji polskiej jest faktem i nie zakłóca obszarów jej jedności. Zagadnienie nierówności społecznej dotyczy też rynku pracy, na którym bezrobocie jest podstawowym zagadnieniem. Pojawił się także problem niskich wynagrodzeń, zatrudnienia na określony czas, co w istocie implikuje dalszą egzystencję człowieka.

Ostatnia część omawianej publikacji dotyczy kwestii zróżnicowania społecznego w obszarze regionalnym, narodowościowym i etnicznym. Autor publikacji zwraca uwagę na odmienności kulturowe, które przedstawia jako coś wartościowego. Wskazując zaś na stare i nowe mniejszości etniczne poddaje obserwacji relacje etnicznych oraz grupy imigranckie. Odwołanie się do Romów i Wietnamczyków jako dwóch największych zbiorowości imigrantów w naszym kraju pozwoliło zauważyć, jakie różnice i podobieństwa występują między tymi grupami a społecznością polską. W kształtowaniu się nowych zróżnicowań społecznych wielką rolę pełni tradycja. Tradycja zawsze była ważnym obszarem kształtowania kultury. Jej analiza dostarcza informacji na temat kultur lokalnych, społecznej tożsamości, historycznego zakorzenienia i poczucia zadomowienia w danym lokum. Chociaż narodowościowe i etniczne zróżnicowanie ma charakter dynamiczny to jednak w ostatnich latach na tle konstruowania ładu demokratycznego jawi się ono jako coś normalnego będącego wynikiem rozwijającej się kultury naszego kraju. Jest tak dlatego, że społeczeństwo różnicowane kulturowo tworzy się na skutek praktyki życia zbiorowego poprzez kształtowanie zasad wolności i demokracji. Pojawiające się mniejszości narodowe tworzą wielokulturowość, która przybiera formę integracji, zachowując jednak te wartości kulturowe, które określają poszczególne zbiorowości, tym bardziej iż kultury mogą się nakładać.

Całość publikacji kończy klamra opatrzona tytułem „Polska zróżnicowana, podzielona, różnorodna”. Nie ulega wątpliwości, iż każde społeczeństwo zawiera w sobie zróżnicowanie, które nie tylko określa dany kraj, ale pozwala zobaczyć, na ile stratyfikacja ma wpływ na dane społeczeństwo. Trudno bowiem przyjąć, iż w społeczeństwie zabraknie konstrukcji dychotomicznych, których przecież pełno w socjologii transformacji. Znalezienie kluczowych dla polskiego społeczeństwa różnic i podziałów to kolejny dowód na istnieją-

ce zróżnicowanie. A. Kojdrer podjął się trudnego zadania doboru artykułów, aby ukazać zróżnicowanie społeczne w Polsce. Dobór tematów z pewnością został świadomie ograniczony do niezbędnego minimum socjologiczno-historycznego i społeczno-kulturowego, chociaż i tak publikacja liczy ponad pół tysiąca stron. A może lepiej byłoby całe dzieło podzielić na dwa tomy? Wówczas można by rozszerzyć tematykę o jeszcze inne zróżnicowania, chociażby w części trzeciej, dotyczącej alternacji codzienności. Ponieważ w publikacji dosyć często powraca się do integracji europejskiej, należałoby może zwrócić uwagę na aksjologię świata młodzieży dwu społeczeństw: zachodniego i wschodniego (Polski), oraz dokonać ich analizy. Ponadto byłoby wskazane, aby na końcu artykułu pojawiły się wnioski wypływające z uzyskanego materiału badawczego, co pozwoliłoby czytelnikowi łatwo zorientować się w treści.

Omawiana publikacja, choć w istocie obszerna, odzwierciedla jednak rzeczywistość omawianej kwestii społeczeństwa polskiego. Tym bardziej, że nie została zawężona jedynie do teoretycznych rozważań, lecz przedstawia konkretne badania, co jest wielkim walorem opracowania, chociaż nadmiar tabel i wykresów może prowadzić do znużenia. Natomiast, zamieszczona po każdym artykule literatura, dostarcza czytelnikowi szerszej informacji na temat prezentowanej kwestii. Książka wprawdzie nie jest podręcznikiem, ale może stać się cenną pomocą dla studentów socjologii. Wprawdzie nie jest napisana zbyt prostym językiem, ale za to naukowym, co nie powinno nastęrczać trudności przeciętnemu studentowi.

Doceniając niewątpliwe walory omawianej publikacji, należy mieć nadzieję na kolejne publikacje, które będą ukazywać rzeczywistość Polski w jej integralnym wymiarze zróżnicowania i stratyfikacji *de facto* jednej Polski, chociaż taka wielowymiarowość zagadnienia może wskazywać czytelnikowi nie na jedną, ale na dwie Polski.

*ks. Józef Młyński*

**Marek Ejsmont, Beata Kosmalska, Media, wartości, wychowanie, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2005, 367s.**

Książka „Media, wartości, wychowanie” koncentruje się w głównej mierze na przeanalizowaniu wartości, jakie są przekazywane młodzieży przez takie współczesne i najpotężniejsze nośniki informacji, jak telewizja i prasa. W sposób bardzo rzeczowy traktuje o problemie wpływu mass mediów na wychowanie młodzieży, którego poznanie wydaje się bardzo istotne, szcze-